Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Cena egz. 15 gr.

# Dziennik Lubelski

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: LUBLIN Powiatowa 3
Telefon Redakcji: 6-33 i 2-72 —— Administracji 6-33

ODDZIAŁY I AGENTURY: Chełm, Hrubieszów, Janów Lub., Krasnystaw, Lubartów, Włodawa, Puławy, Tomaszów, Zamość i Kowel.

Rok I.

Nr.: 9

PRENUMERATA: miesięcznie z dodatkiem książkowym zł. 3.85
kwartalnie z 3 dodatkami książkowemi „ 11.—
z przesyłką do domu.
Prenumerata z odbieraniem w adm. lub oddziałach mies. zł. 3.60
Prenumeratę przyjmują Urzędy Pocztowe na konto P. K. O. 140.606

CZERWIEC
9
CZWARTEK
Felicjana, Pelagji
Wschód słońca 3.16 zach. 19.54
Wschód księżyca 1.959 zach. 23.36

**KAŻDY PRENUMERATOR „DZIENNIKA LUBELSKIEGO" OTRZYMUJE CO MIESIĄC BEZPŁATNIE PIĘKNĄ POWIEŚĆ.**

## DZIEŃ DZISIEJSZY

*Kryzys moralny w Ameryce*

Niedawna potęga finansowa, skarbiec i wierzyciel całego świata przechodzi najpoważniejszy z kryzysów—kryzys moralny.

Zło moralne gnieździ się wszędzie, mackami swemi sięga zarówno wielkich finansistów czy przemysłowców jak miljonowe szerze bezrobotnych.

Mści się niczem nieskrępowana żądza złota, chęć użycia za wszelką cenę. Kultura materjalnie zawodzi na całej linji. Grupa entuzjastycznych ideologów „Nowego Świata" weszła w zaułek bez wyjścia.

Kilkoletnia próba prohibicji zdemoralizowała cały naród amerykański. Eksperyment zawiódł—ale nikt nie przypuszczał, że skutki będą tak straszne. Przemytnicy alkoholu stali się niezwyciężoną grupą, mającą swe biura i swych agentów nawet w najmniejszej mieścinie Stanów Zjeonoczonych. Tysiące okrętów stoją na usługach kontrabandy.

W samem mieście Nowym Yorku znajduje się 20.000 tajnych składów z alkoholem.

Dziesięć miljonów bezrobotnych, którzy dotychczas żyli z prywatnej dobroczynności krążą około tego świata podziemnego. Policja, magistrat, władze miejskie udają, że nic nie widzą z całkiem małemi wyjątkami, jak np. sędzia Seabury, który niby antyczny bohater naraża swe życie na niebezpieczeństwo, ponieważ ośmiela się przeprowadzać śledztwo w sprawie finansów miejskich Nowego Yorku. Wszystko to następstwa prohibicji. Powodem takiego stanu rzeczy jest fakt, że naród codziennie jest zmuszany do przekraczania zasadniczych ustaw konstytucji, a fakt ten na dłuższy czas nie może pozostać bez następstw.

Wielki mistrz występku Al. Capone znalazł się wprawdzie w więzieniu za „przestępstwa podatkowe", bo tylko to można było mu udowodnić—ale mimo tego jest on w dalszym ciągu wszechwładnym panem całego świata przestępców — miljonerów, a tem samem całej Ameryki.

Kryzys, który objął w swe wszechwładnie posiadanie Amerykę jest następstwem koniecznem i zupełnie logicznem okresu zachwytu dla mechanizacji całego życia i dla kultu pieniądza.

Ludzie tam może wreszcie zrozumieją, że są jeszcze inne wartości.

W dziedzinie literatury i sztuki tęsknota za wyższemi ideałami sygnalizowaną była od kilku już lat. Ale to są sporadycznie wypadki niechętnie przyjmowane przez ogół.

Kryzys w Ameryce musi się pogłębić jeszcze silniej i jeszcze dłużej, ażeby „Nowy Świat" otrzeźwiał wreszcie z kultu pieniądza i pojął wartość prawdziwej kultury.

Wilsona osądzono w Ameryce jako nierealnego marzyciela, a tymczasem był to człowiek niezwykle trzeźwy, który wyprzedził swój czas i przewidział dzisiejszą katastrofę Ameryki.

## Herriot przed parlamentem

Paryż 7.6. Na posiedzeniu Izby deputowanych Hierrot odczytał deklarację prezydenta Lebruna.

Na wstępie prezydent Francji potępia ponownie zbrodnię popełnioną na osobie prezydenta Doumera i poświęca kilka słów wspomnieniu zasług zmarłego.

Chce być najwyższym arbitrem między partjami i będzie starał się o utrzymanie z niemi jaknajlepszych stosunków.

Herriot we własnem exposé powiedział m i. że: Francja będzie się ustosunkowywaćpozytywnie do wszelkiej działalności Ligi Narodów a polityką rządu francuskiego będzie kontynuowani etych samych zasad, jakiemi kierował się Briand w swojem wielkiem dziele pokoju powszechnego.

Wszystkim narodom cierpiącym, Francja ofiaruje swą pomoc i współpracę.

— W myśl paktu Ligi Narodów — mówi Herriot,—będziemy się troszczyli nietylko o bezpieczeństwo dla nas, ale także dla wszystkich wielkich i małych państw, które naszem zdaniem posiadają te same prawa.

## Nowa partja w Niemczech

**Warszawa** 6.7 (tel. wł.).

W dniu 5 b m. w Magdeburgu odbyło się wielkie zebranie polityczne pod przewodnictwem Hoersinga. Postanowiono założyć nową partję socjalno-republikańską, której celem będzie zespolenie wszystkich sił republikańskich.

Przywódca nowego ugrupowania Hoersing znany jest dobrze ze swojej nieprzejednanej antypolskiej akcji z czasów plebiscytu na Górnym Śląsku

**Dyrekcja gimnazjum żeńskiego matematyczno-przyrodniczego Wł. Kunickiego**

**w LUBLINIE, ulica Narutowicza Nr. 37**

zawiadamia, że egzaminy wstępne do wszystkich klas rozpoczną się dnia 20 czerwca o godzinie 8-ej rano.

Podania przyjmuje i bliższych informacji udziela kancelarja gimnazjum codziennie z wyjątkiem świąt od 9 ej do 2-ej.

## 3.600.000 robotników niemieckich bez umowy

Na terenie włókiennictwa niemieckiego zarysowały się obecnie **groźne konflikty w związku z dążeniem przemysłu do wypowiedzenia umów**, regulujących płace robotnicze. Umowy te wygasły w pierwszych dniach maja.

Za przykładem włókiennictwa idzie również wielki przemysł stalowy okręgu reńsko-westfalskiego.

Ostatnie niebezpieczeństwo stanu bezumownego objęło również przemysł górniczy okręgu Ruhry oraz szereg innych gałęzi produkcji.

**Komisje arbitrażowe z ramienia rządu są** wobec tej zbiorowej akcji **zupełnie bezsilne**. Z wyjatkiem przemysłu budowlanego gdzie umowy regulujące wysokość płac zostały ponownie podpisane po przeprowadzeniu poważnej redukcji zarobków. na terenie pozostałych gałęzi produkcji przemysłowej nie doszło do sfinalizowania pertraktacji o umowy.

**Centrale związków robotniczych zwróciły się do rządu** Rzeszy z kategorycznem **żądaniem wywarcia nacisku na przemysł.**

Dotychczas stanem bezumownym objętych zostało w Niemczech okrągło 3 600.000 robotników.

## Pożyczka Sowiecka dla Turcji

**Warszawa** 8.6 (tel. wł.)

Turcja otrzymała od Sowietów pożyczkę w wysokości 8.000.000 dol. Pożyczka ta ma charakter towarowy.

## Doniosłe posiedzenie parlamentu Francji

**Warszawa** 8.7 (tel. wł.). Herriot odczytał orędzie prezydenta i własne exposé Izba wysłuchała przemówienia w nastroju poważnym

Następnie Izba deputowanych z wielką uwagą wysłuchała przemówienia Bluma, który mówił o skonsolidowaniu francuskiej demokracji, przez co zwiększają się szanse ogólnego pokoju.

Stronnictwo jego wypowiada się za rządem, gdyż powstał on wskutek zwycięstwa lewicy.

Po przemówieniu Bluma na trybunę wstąpił Tardieu. Przemawiał w tonie spokojnym, mimo wybuchów gniewu, jakie wywołał na ławach lewicy.

B. premjer zarzuca socjalistom, że za każdym razem, gdy znaleźli się u steru władzy, wypierali się swych zasad militarnych i stosowali zasady finansowe, których konsekwencją było bankructwo. Przywódca opozycji podkreśla, że Mac Donald zmuszony był opuścić szeregi partji socjalistycznej i przypomina okres długów i deficytów w okresie panowania kartelu, t.j. w latach 1924 do 1925.

Słowa Tardieu wywołują głosy protestu na lewicy.

Tardieu czeka, aż się uspokoi wzburzenie i zaznacza, iż polityka w latach 1926 — 1932 była przedewszystkiem polityką organizowania pokoju i wszyscy **ci, którzy obecnie powołują się na Brianda, obalili go przy pomocy skrajnej prawicy**. Tardieu czyni uwagę, że Herriot wyznaczył na stanowisko ministra wojny tego człowieka, którego Tardieu mianował zastępcą przewodniczącego delegacji francuskiej na konferencji rozbrojeniowej.

Następnie mówca nalegał specjalnie, ażeby Herriot udzielił bliższych wyjaśnień co do stanowiska, jakie zajmuje on na konferencji rozbrojeniowej. Premjer — zaznacza Tardieu—wybiera się w dniach najbliższych do Genewy. **Francja złoży tam oświadczenie, że w ciągu najbliższych 10-ciu lat utrzyma swój budżet wojskowy na tem samem poziomie, co w r. 1932.** Jeżeli Herriot zamierza popierać ten punkt widzenia Francji i nie wprowadzać do niego modyfikacji, Tardieu poleci swym przyjaciołom popierać Herriota.

Wskutek odmowy Herriota udzielenia wyjaśnień, gdyż mogłoby to skomplikować jego zadanie podczas przyszłych rokowań w Genewie i Lozannie i odebrać mu swobodę ruchów, **Tardieu** jeszcze raz wstąpił na trebunę **i oświadczył, że on i jego przyjaciele polityczni zmuszeni są odmówić premjerowi votum zaufania.**

——

## Votum separatum sędziego Rybińskiego W wyroku Woronieckiej

Sprawa skazanej wczoraj księżniczki Zofji Woronieckiej-Toepferowej na trzy lata twierdzy, budzi nowe zainteresowanie.

Dowiadujemy się, że sędzia referent p. Rybiński założył votum separatum, wyrażając zdanie za skazaniem Woronieckiej na rok twierdzy. W związku z tem, zapowiedziana wczoraj przez obrońcę Woronieckiej, adw. Sobotkowskiego, skarga apelacyjna ma znacznie większe szanse w drugiej instancji.

Co do rodzaju wymierzonej kary Woronieckiej — twierdzy, to rzadko stosowany ten rodzaj kary różni się od więzienia tem, że skazany wprawdzie odbywa karę w więzieniu, wobec braku w Polsce twierdz, gdzieby można osadzać skazanych, ale korzysta z szeregu ulg w czasie odbywania kary. Nie obowiązuje go więc strój aresztancki, ma prawo korzystać z całodziennego spaceru, nieużywany jest do żadnych ciężkich prac.

Ponado skazanie na twierdzę nie powoduje pozbawienia praw obywatelskich.

## Podróże Mac Donalda

**Warszawa** 8.6 (tel. wł.)

W drodze do Lozanny premjer Mac Donald w sobotę ma zatrzymać się w Paryżu i odbyć dłuższą konferencję z Herriotem.

## Kolonizacja litewska na pograniczu Polski

**Warszawa** 8.6 (tel. wł.). Nadeszły do Wilna z pogranicza litewskiego wiadomości, że rząd litewski nad polską granicą prowadzi wytężoną akcję osadniczą.

5 000 osadników wojskowych osiądzie na pograniczu polskiem. Mają być oni otoczeni specjalną opieką rządu.

## Zerwanie rokowań włosko-sowieckich

Niedawno nawiązane rozmowy Sowietów z Włochami nie dają pozytywnych rezultatów. W dniu wczorajszym rokowania handlowe między temi państwami zostały zerwane.

## Skróty telegraficzne.

**Florencja** — Gwałtowne burze deszczowe i gradowe przeciągnęły nad całą zachodnią połacią Toskanji. W niektórych miejscach potoki wystąpiły z brzegów, zalewając pola okoliczne. Rzeczka Bisenzio osiągnęła poziom 7 metrów. Poggio a Caiano, jest odcięte od Florencji, Prato i od Campi.

**Rzym** — Samolot szkolny, należący do grupy aeroportu San Pietro, prowadzony przez pilota Antoniego Cernuschi, podczas lotu ćwiczebnego spadł z niewielkiej wysokości przy lądowaniu. Pilot zabił się na miejscu, samolot strzaskany.

## Wróżby pogody na dziś

W dniu wczorajszym maksymalna temperatura dnia 18,6°C, minimalna 9,9°C. Ciśnienie barometryczne zredukowane do poziomu morza 762 mm. Wiatry północno zachodnie z szybkością 2 m/sek.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym w lubelszczyźnie, ranek słoneczny, później zachmurzenie zmienne, wiatry słabe płn.—zachodnie i zachodnie.

## Na marginesie lotu Hausnera

**109 prób przelotu — 17 z tragicznym wynikiem**

O losach odważnego lotnika polskiego, Stanisława Hausnera, nic niewiadomo:

Zanim się zagadka losu naszego rodaka wyjaśni, warto na podstawie danych cyfrowych zdać sobie sprawę z ogromu niebezpieczeństw i przeszkód, jakie stawia przed każdym zdobywcą powietrza lot transoceaniczny, gdy chodzi o przelot z jednego kontynentu na drugi ponad bezmiarem oceanu. Otóż dokonano dotychczas 109 przelotów nad oceanem, w której to liczbie 20 przelotów przypada na statki powietrzne lżejsze od powietrza, a 89 na aeroplany. Z ogólnej liczby przelotów, 17 zakończyło się tragicznie śmiercią pilotów i zniszczeniem aparatów, 35 zaś wypadków w czasie lotu ograniczyło się tylko do uszkodzeń aparatów, nie pociągając za sobą straty życia ludzkiego.

## 51 pilotów szybowcowych

**wyszkolono w Polichnie**

W szkole szybowcowej Aeroklubu Warszawskiego w Polichnie zakończony został pierwszy kurs pilotażu na szybowcach. Ogółem wyszkolono aż 51 pilotów, mimo że program kursu przewidywał wyszkolenie tylko 30 pilotów.

Następny kurs Aeroklubu Warszawskiego szkolenia na szybowcach w Polichnie rozpocznie się w połowie lipca.

## Traktat handlowy Jugosławiańsko-Brazylijski

W Belgradzie podpisany został traktat handlowy między Brazylją a Jugosławją na podstawie klauzuli największego uprzewilejowania. Umowę podpisał ze strony Jugosławji premjer dr. Voislaw Marinkowicz, ze strony Brazylji, poseł w Wiedniu Louis de Lima'y Salva.

## Straszny wybuch w Cleveland

Cleveland. W jednym z wielkich hoteli tutejszych wydarzyła się straszna katastrofa eksplozji, która pochłonęła wiele ofiar w ludziach. Dotychczas wydobyto z pod gruzów hotelu kilka trupów i szereg rannych. 15 osób znajduje się jeszcze pod gruzami. Przyczyna katastrofy nie jest do tej chwili wyświetlona. Według ostatnich obliczeń, 11 osób zostało ciężko rannych, zaś 50 lekko.

## Zjazd Związku Nauczycielstwa Polskiego

W dniach 30 czerwca oraz 1 i 2 lipca r. b. odbędzie się w Warszawie 12-ty zjazd delegatów Związku Nauczycielstwa Polskiego; w zjeździe wezmą udział delegaci wszystkich ognisk Związku **z całego terenu Rzeczypospolitej** w liczbie około 600 osób.

Na zjazd przybędzie minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego, p. Jędrzejewicz, który wygłosi przemówienie powitalne, ponadto przybędą na zjazd przedstawiciele władz państwowych, szkolnych, organizacji społecznych i t. d.

Oprócz szeregu spraw organizacyjnych, na zjeździe omówione będą **zagadnienia nowej ustawy o ustroju szkolnym** (referat posłanki Jaworowskiej), **niezależności szkolnictwa** (referat wiceprezesa Związku p. Nowickiego), **oraz roli organizacji zawodowej na tle życia współczesnego** (referat sekretarza Związku p. Machowskiego).

# Warunki racjonalnego rozwoju ruchu spółdzielczego

Kilka dni temu cały świat obchodził dzień Spółdzielczości, który dał bogaty materjał do wytknięcia dalszych dróg rozwoju organizacji Spółdzielczych. Przedewszystkiem należy sobie uprzytomnić jakie cele ma tworzenie tych organizacji i co dotychczas zostało osiągnięte.

Spółdzielnie są **instytucjami samopomocy gospodarczej ludności ekonomicznie słabej**, niezdolnej do ponoszenia nadmiernych ciężarów, w pierwszym zaś rzędzie kosztów pośrednictwa handlowego. Eliminując to pośrednictwo, Spółdzielnie dostarczają swym członkom tanich towarów i taniego kredytu.

Takie były cele pierwotne. Jednakże rozwój Spółdzielni handlowych wysunął kwestję ich zaopatrywania, co zapoczątkowało zakładanie własnych warsztatów produkcyjnych. Pozatem dla zmniejszenia kosztów i podniesienia rentowności, pozwalającej na coraz dalszą rozbudowę — Spółdzielnie są zainteresowane w jaknajwiększym zbycie i nie ograniczają się do zaopatrywania tylko swych członków; z tychsamych względów zajmują się nabywaniem i zbytem towarów jedynie dla zysku.

Wreszcie występują w najróżnorodniejszych formach, zależnie od potrzeb i charakteru społecznego członków, a więc w formie spółdzielni konsumentów, do których zaliczamy spółdzielnie spożywców, mieszkaniowe, budowlane i zaspakajania wzajemnych potrzeb; spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych, rolniczych, urzędniczych, powszechnych; Spółdzielni rolników — zakupu i zbytu; Spółdzielni rzemieślników, robotników oraz przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych.

Niejednokrotnie zatraca się właściwe pojęcie Spółdzielni, które w wielu wypadkach są poprostu zwykłemi zrzeszeniami udziałowców, co formalnie tylko podciąga je pod odnośne pojęcie prawne. W rzeczywistości bowiem **Spółdzielnie takie nie różnią się w niczem od zwykłych organizacyj handlowych, lub przemysłowych**, o wspólnym kapitale zakładowym pewnej większej ilości osób.

Przechodząc do kwestji obecnego stanu rozwoju Spółdzielni, należy stwierdzić, iż stanowią one poważny czynnik w gospodarce poszczególnych państw. Międzynarodowy Związek Spółdzielczy obejmuje 41 krajów z liczbą 77.500 Spółdzielni oraz 70 miljonów członków. Obroty handlowe sięgają rocznie sumy 120 miljardów zł., a suma własnych kapitałów wynosi około 1,5 miljarda zł.

W Polsce ogólna ilość Spółdzielni wszelkich typów wynosi 18.411, z czego 11.945, zrzeszających 3 miljony członków należy do 21 związków rewizyjnych. Związki te tworzą dalsze nadbudowy gospodarcze, a mianowicie: z 11 związków polskich, 4 tworzą Unję Związków Spółdzielczych w Polsce; następne 5 należą do Zjednoczenia Związków Spółdzielni Rolniczych Rzplitej P.; pozostałe 2 związki rewizyjne, t. j. Związek Spółdzielni Spożywców „Społem" i Związek Spółdzielni Wojskowych — do żadnej dalszej organizacji nie należą.

Co. do działalności Spółdzielni zrzeszonych w związkach rewizyjnych, to następujące cyfry najlepiej zilustrują jej rozmiary: w cca 5000 Spółdzielni kredytowych wydano w r. ub. 2176 tysięcy pożyczek, na sumę 1426 milj. zł. Wkładów oszczędnościowych wniesiono na 719 milj. zł. W przeszło 500 Spółdzielni towarowych nabyto towarów za 941 milj. zł., wyprodukowano za 31 milj. zł., sprzedano zaś za 1080 mijj. zł. Według cyfr podanych zaledwie przez część Spółdzielni mieszkaniowych (w liczbie 152) koszt budowy domów, postawionych przez wymienione Spółdzielnie wynosi 461 milj. zł. Ogólna wartość kapitałów wszystkich Spółdzielni w Polsce dochodzi do sumy 2 miljardów zł.

Z 10 tysięcy wziętych pod uwagę Spółdzielni — około 7 tys. zamknęło ub. rok operacyjny zyskami, ok. 3 tys. — stratami. Cca 5 tys. Spółdzielni wydzieliło swym członkom dywidendę w gotówce — na kwotę 3370 tys. zł., a przeszło 1100 Spółdzielni — w towarach, na kwotę 1640 tys. zł. Z pozostałego zysku przeznaczono 9208 tys. zł na zasilenie rezerw, 611 tys. zł. zaś, na cele kulturalno-oświatowe Blisko drugie tyle wydano na cele kulturaino-oświatowe w ciągu roku.

Znaczenie ogólno-gospodarcze Spółdzielni jest bezwzględnie nadzwyczaj dodatnie, stanowią one bowiem tak jak i każda jednostka handlowa, czy przemysłowa dodatni czynnik w życiu szerokich warstw, szczególnie ludności włościańskiej.

Natomiast **jeśli idzie o cele istotne, zawarte w pojęciu Spółdzielni** jako instytucji samopomocowej. to nasuwają się pewne zastrzeżenia. Przedewszystkiem Spółdzielnie **pod żadnym pozorem nie powinny przynosić strat**, szczególnie w wypadkach gdy ceny towarów, sprzedawanych udziałowcom, nie są niższe od cen rynkowym, **gdyż wtedy egzystencja Spółdzielni traci wogóle rację bytu**, nie przynosząc żadnej ulgi słabszym finansowo warstwom ludności.

Faktu zamknięcia bilansu 30% Spółdzielń Zrzeszonych stratą, nie można przemilczeć. Oczywiście są zawsze różne tego powody, więcej, lub mniej uzasadnione, ale to nie powinno mieć miejsca ze względów zasadniczych — jeśli idzie o spółdzielnie we właściwem tego słowa znaczeniu.

Następnie nasuwa się zagadnienie **czy pożądana jest coraz dalsza nadbudowa organizacji coraz bardziej ogólnych.** Zadaniem Spółdzielni jest dostarczenie członkom jaknajtańszego towaru i wyeliminowanie pośrednictwa. Otóż stopniowo miejsce pośrednich ogniw, przez które przechodzi towar, nim dostanie się z warsztatu wytwórczego do konsumenta, zajmują związki i związki związków, co obciąża kalkulację. Natomiast z drugiej strony związki w b. wielu momentach są pomocne, tak w sprawach zaopatrzenia i zbytu, jak również i powodzenia gospodarki oraz kontroli finansowej. Czy bilans działalności związków jest dodatni, to wykazałoby praktycznie porównanie wyżej podanych cyfr z działalnością zupełnie samodzielnych — prawie 8000 Spółdzielni — niestety cyfr tych brak.

Jeśli mówimy o ruchu Spółdzielczym w istotnem jego znaczeniu, to należy przedewszystkiem popierać rozwój Spółdzielni, przynoszących ulgę ludności najbardziej. Spółdzielni, które nie ponosząc wielkich kosztów administracyjnych i pośrednictwa handlowego, dają rzeczywiste korzyści. Odnosi się to w pierwszym rzędzie do Spółdzielni konsumentów, które nawet nie zawsze potrzebują opieki związków rewizyjnych i zrzeszeń, a **powinny główny nacisk kłaść na zdrową kalkulację**

Niezależnie od tego należy podkreślić, iż w wielu wypadkach, a szczególnie jeśli idzie o Spółdzielnie o charakterze oszczędnościowo - pożyczkowym — działalność Związków może przynieść znaczne korzyści. Kumulacja kapitałów i zdolność do większych poczynań, możność zaciągania pożyczek i finansowanie rozwoju naszych Spółdzielni — oto najważniejsze zadania Związków.

Wreszcie Spółdzielnie, które dążą jedynie do jaknajwiększej rozbudowy własnego organizmu, a więc przedewszystkiem instytucje posiadające charakter zwykłych organizacji przemysłowych i handlowych i **noszące nazwy Spółdzielni tylko ze względu na ich formę prawną — należy wyodrębnić, traktując je w zupełnie innej płaszczyźnie** i nie nadając im znaczenia — z punktu widzenia rozwoju ruchu Spółdzielczego.

## Manifestacje narodowe w Tczewie i Inowrocławiu

Ostatnie wybryki skrajnych żywiołów nacjonalistycznych w Gdańsku spowodowały społeczeństwo polskie do energicznej kontrakcji i systematycznego bojkotu Gdańska.

W licznych miejscowościach w Polsce odbywają się zebrania protestacyjne, zostają uchwalane odpowiednie rezolucje i t.p.

Ostatnio na zaproszenie Zarządu Koła Z.O.K.Z. w Tczewie zgromadziły się w niedzielę w południe na rynku Tczewie kilkutysięczne rzesze miejscowej ludności, ażeby dać wyraz swej niezłomnej woli walki o nienaruszalność granic Rzeczypospolitej, potępić niemieckie alarmy wojenne i przyłączyć się do ogłoszonego przez Związek Obrony Kresów Zachodnich bojkotu uzdrowisk gdańskich oraz gdańskiego hakatystycznego przemysłu i handlu.

Podobna manifestacja uczuć narodowych miała miejsce w Inowrocławiu. Pozostaje tylko wyrazić życzenie, aby nastrój nie osłabł i aby postanowienia zostały wprowadzone w czyn.

## Żydzi zadużo sobie pozwalają

W ostatnich czasach mnożą się wypadki rzucania obelg w prasie żydowskiej na Kościół i duchowieństwo katolickie. Wyraźnie prowokuje się społeczeństwo katolickie. Ostatnio np. warszawskie pismo żargonowe „Naje Folkscajtung" z okazji wydania encykliki „Caritate Christi" tak pisze:

„Papież wydał **do swego motłochu długie gadanie**, które nazywa się po łacinie „encyklika", prosto powiedziawszy — list, który powinien obiec cały świat katolicki i podać do wiadomości, co myśli o cierpieniach ludzkości jej władca" i t. d. w tym tonie i formie.

Uważamy, że ludność żydowska w dobrze zrozumianym swym interesie powinna unikać drażnienia ludności katolickiej i obrażania jej uczuć. Zwłaszcza w czasach kryzysu.

## Indyjskie złoto w Anglji

Według ostatnich obliczeń, wywieziono z Indyj do Anglji od września 1931 do czerwca r. b. ogółem złota za 48.19 milj. f. szt. Ponieważ w drodze do Anglji znajduje się dalszy transport za 950 tys. f., ogólną sumę wywozu złota indyjskiego do Anglji w ciągu ostatnich 9 miesięcy określić można na przeszło 50 milj. funtów szterlingów.

# Co i jak można importować do Anglji

W myśl rozporządzenia angielskiego ministerstwa rolnictwa z dnia 2 czerwca 1926 r., wzbroniony jest przywóz do Wielkiej Brytanji mięsa świeżego wszelkich rodzajów z krajów stałego kontynentu europejskiego.

Zakaz ten **nie stosuje się** do: 1) **bekonów i szynek**, 2) **łoju, mięsa gotowanego, konserw** i ekstraktów mięsnych; 3) skór suszonych oraz solonych na sucho i mokro.

Bekon lub szynki muszą być poddane procesowi solenia, polegającemu na wstrzykiwaniu do mięsa solanki pod ciśnieniem 80 funtów angielskich na 1 kwadratowy cal angielski przyczem mięso winno przebywać conajmniej 4 dni w solance lub być poddane suchemu soleniu w ciągu tego okresu.

Z powyższego wynika, że jedynemi produktami mięsnemi, do których nie stosuje się zakaz przewozu są: bekony, szynki, konserwy mięsne i mięso gotowane

## „Dar Pomorza" wyrusza w letnią podróż

W dniu 11 b m. statek szkolny marynarki handlowej „Dar Pomorza" wyrusza w letnią podróż ćwiczebną do Dunkierki, Brestu, Lizbony i Vigo, która trwać będzie do połowy września r. b.

W podróży weźmie udział około 80-ciu uczniów wydziału nawigacyjnego Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni, natomiast uczniowie wydziału mechanicznego rozpoczynają obecnie praktykę w Warsztatach.

## Czy już

zjednał Pan prenumeratora dla „Dziennika Lubelskiego" ?

## Zapisujcie się na członków LOPP.

# Europa w oczach dzikiego

## Ciekawa książka Bata Kindai Amgoga Ibn Lo Bagola

„Lobagola, an african savages own story" jest jedną z najdziwniejszych i najciekawszych książek, jakie się ukazały w ostatnim czasie (nakładem Tauchnitza w Lipsku). Opowiada w niej swoje życie dzikus afrykański Bata Kindai Amgoga Ibn Lo Bagola—tak brzmi pełne nazwisko autora. A jest to opowieść tak fantastyczna, iż sam autor uważał za wskazane poprzedzić ją wstępem, w którym zapewnia, iż zamieścił w swojej autobiografji tylko fakty. Trudno to sprawdzić. Jeśliby dzikus afrykański mijał się z prawdą, to dałby dowód niezwykle bujnej fantazji poetyckiej. W każdym bądź razie napisał bardzo ciekawą i porywającą książkę.

Jest to historja murzyna z najdzikszej części Afryki, murzyna-żyda, dzikusa, który zna Europę i Amerykę, gdzie obecnie mieszka.

Labagola urodził się w niezbadanej prawie zupełnie części Sudanu francuskiego, w najdzikszej części dżungli afrykańskiej, Ondo, rojącej się od niezliczonych stad słoni, małp, węży, żmij i gadów wszelkiego rodzaju, z któremi człowiek tamtejszy ustawicznie musi walczyć, aby utrzymać się przy życiu. Opisy z życia tego świata zwierzęcego, liczne legendy o zwierzętach stanowią niemały urok książki.

Ze zdumieniem dowiadujemy się o tem, jak to lew drży w panicznym strachu przed leopardem i wogóle uchodzi za bardzo tchórzliwego, jak to słonie wśród uroczystego ceremonjału grzebią swych nieboszczyków, lub jak młoda para słoniąt opuszcza swe stado, aby miodowe miesiące spędzić w samotni dżungli, w słodkiem sam na sam.

Niemniej zdumiewające są obyczaje tamtejszych murzynów.

Okres dojrzałości u dziewcząt następuje już w 9 roku, u chłopców w trzynastym roku życia i w tym wieku już są powszechnie zawierane związki małżeńskie, przyczem w pożyciu małżeńskiem dzikusów panuje nieograniczona poligamja.

Wśród tych dzikusów afrykańskich żyje czterysta rodzin żydowskich, równie czarnych i równie barbarzyńskich jak reszta murzynów.

Ci żydzi murzyńscy (czy murzyni żydowscy), zowiący się „B'nai Efraim" mają swoje tradycje i podania, według których przodkowie ich opuścili Palestynę po zburzeniu świątyni jerozolimskiej.

Władzę nad tą murzyńską kolonją żydowską sprawuje siedmiu rabinów, których godność jest dziedziczna.

Do dzikiej dżungli afrykańskiej nie dotarł jeszcze żaden biały człowiek. To też krążą o nich najfantastyczniejsze pogłoski. Małemu Lobagoli opowiadała jego matka, iż biali ludzie mają jedno oko, jedno ucho, jedną rękę i jedną jedyną stopę tak wielką i szeroką, iż leżąc mogą się nią wachlować. Nic dziwnego, że najgorętszem życzeniem małego Lobagoli było ujrzeć tak dziwne stworzenia.

Podróż do Glasgow odbywa dzikus zamknięty w kajucie, gdyż drapał i kąsał wszystkich, którzy usiłowali zbliżyć się do niego.

W Glasgow ucieka golusieńki na ląd i dostaje się w ręce pewnego Szkota, który się zaopiekował wreszcie dzikusem. Lobagola uczy się nosić ubranie, jeść i chodzi do szkoły. Później opiekun jego odsyła go do jego ojczyzny, którą jednakże zmuszony jest opuścić po niefortunnej przygodzie miłosnej. I tak snuje się dalej opowieść o dziwnych kolejach życia Lobagoli, który po długich podróżach próbuje nawet szczęścia w Palestynie. Ponieważ żydzi jednakże nie chcą zadawać się ze swym czarnym współwyznawcą, Lobagola przechodzi na katolicyzm i zostaje nauczycielem w szkółce misyjnej w Kairze.

Wreszcie Logabola ląduje w dzielnicy murzyńskiej Nowego Jorku, gdzie ostatnio pisał swoją autobiografję, którą zakończył rozdziałem o czarodziejskich praktykach „kapłanów" swego szczepu i o okrutnej jego religji.

## Wpływ nikotyny na wytrwałość

Korzystając z zawodów lekkoatletycznych, urządzanych co roku w Aldershot w Angli, badacz T. F. Kennedy przeprowadzał tam badania w celu przekonania się jaki wpływ wywiera palenie na wytrwałość biegaczy. Rezultaty są interesujące.

Przez dziesięć lat obserwował on 2.000 ludzi, biorących udział w wyścigach. Osoby obserwowane podzielił on na trzy kategorje, a mianowicie na dużo palących, na średnio palących i na niepalących.

Rezultat jego badań był następujący:

Na pierwszych 10 biegaczy, którzy dolecieli do mety, większa część należała do niepalących, zaś ciężko palących było najmniej, bo zaledwie 6 procent. Z pośród ostatnich 16 biegaczy natomiast większa część należała do namiętnych palaczy, z czego można wywnioskować, że palenie niekorzystnie wpływa na wytrwałość człowieka.

Weźcie sobie to pod uwagę, Młodzi Przyjaciele, i wiedzcie, że albo sport—albo papierosy. jedno z drugiem pogodzić się nie da.

## Szkolnictwo polskie we Francji

Liczba dzieci w wieku szkolnym, korzystających z nauki języka polskiego, wynosi we Francji w klasach polskich szkół powszechnych 21. 194 (10.779 chłopców i 10.415 dziewcząt). Obsługuje ją 158 nauczycieli polskich. Do przedszkoli polskich uczęszcza 3.131 dzieci (1416 chłopców i 1715 dziewcząt), kierowanych przez 30 ochroniarek. Najwięcej dzieci uczęszcza do klas polskich na północy Francji oraz w Alzacji.

## Fundusz kolonjalny

Rada Główna L. M. i K. postanowiła przeprowadzić nadzwyczajną zbiórkę w ciągu b. r. celem stworzenia „Funduszu Kolonjalnego". Fundusz ten umożliwi podjęcie szeregu konkretnych prac w dziedzinie emigracyjno-kolonjalnej, jak n. p. wprowadzenie w życie racjonalnej kolonizacji na kresach zamorskich, współpraca gospodarcza z Francją na terenach kolonjalnych francuskich, wymiana handlowa z Polonją Brazylijską itp

Uchwałę Rady Głównej L. M. i K. uważać należy za bardzo szczęśliwą, gdyż pozytywne rozwiązanie kwestji kolonjalnej, może znacznie rozwinąć nasze życie gospodarcze, oraz wpłynąć na zmniejszenie obecnego stanu bezrobocia.

**Autobus**
**20-to osobowy**
**do wynajęcia, na wycieczki. Wiadomość—Wesoła 20, p. Leszczyński**

## Wystawa powszechna 1933 r. w Chicago

Gotów już jest plan zapowiedzianej i rozgłaszanej na wszystkie strony świata wystawy powszechnej, mającej się odbyć w roku przyszłym, t. j. w 1933, w Chicago, obecnie mieście 4 miljonowem, konkurującem coraz bardziej z New-Yorkiem. Dotychczas zwyciężało Chicago głównie pod względem bandytyzmu, ilości gangsterów, bootleggerów i t. p. Wystawa 1933 ma dowieść, że Chicago jest pierwszem miastem in the world. Kilku inżynierów, pod wodzą głośnego malarza miejscowego, nazw. Morton R. Addy, wypracowało zbiorowy obraz przyszłego dziwowiska świata. Wystawa, zajmująca przeszło 500 arów, rozplanowana jest nad brzegami jeź. Michigan, dochodząc do samego miasta. Zamiast paryskiej wieży Elffla, bić będzie olbrzymia fontanna, umieszczona wśród **olbrzymiego basenu z wodą**. Od niej rozchodzić się będą główne drogi, zarówno wodne jak lądowe, wiodące do przyszłych działów wystawy, obejmujących wszystko, — co ludzkość wydała z siebie na wszystkich polach twórczości. Słowem, jeśli wierzyć wielomiljonowej famie, wystawa przyszłoroczna w Chicago zaćmi wszystkie wystawy dotychczasowe. Między innemi, urządzony będzie też pokaz „stulecia rozwoju m. Chicago", kiedy w r. 1833, z niewielkiej i w lasach ukrytej osady, rząd Stanów podniósł je do godności miasta. Zapowiadają również, że wystawa w Chicago zadać ma ostateczny cios przesileniu ekonomicznemu we wszechświecie, udowodniwszy, że kryzys jest tylko przejściowym kryzysem, pozbawionym rzeczywistych podstaw i przyczyn. Zobaczymy.

**Jeszcze dziś**
**złóż najdrobniejszą ofiarę na cele LOPP**

## RADJO

**Czwartek 9.VI.32 r.**

12.45 Płyty. 15.10 Płyty. 15.35. Płyty. 16.35 Komun. Centr. Biuru Hydr. dla żeglugi i rybaków. 16.40 „Wśród książek" — przegląd najnowszych wydawnictw — prof. H. Mościcki. 17.00 Koncert kameralny w wyk. Kwartetu Dubiskiej. 18.00 Odczyt inż. A. Paprockiego p. t. „Warszawa przyszłości". 18.20 Muzyka lekka z kawiarni „Adria", Ork. Tadeusza Millera. 19.35 Prasowy Dziennik Radjowy. 19.45 „Komunikat rolniczy Ministerstwa Rolnictwa". 20.00 Muzyka lekka. Wyk.: Ork. Filharm. Warsz. pod dyr. St. Nawrota i M. Janowski (tenor), akomp. L. Urstein. 21.10 Audycja poświęcona twórczości Adolfa Dygasińskiego. 22.00 Muzyka taneczna. 22.40 Wiadomości sportowe. 23.50 Muzyka taneczna.

**Piątek, 10.VI.32 r.**

12.45 Płyty. 15.10 Płyty. 15.35 Płyty. 16.05 Audycja dla chorych. Transm. ze Lwowa. 16.35 Komun. Centr. Biura Hydr. dla żeglugi i rybaków. 16.40 „Kamienie spadłe z nieba" — dr. Józef Iwiński. 17.00 Koncert akademickiej orkiestry salonowej pod dyr. B. Karolini'ego. 18.00 „Kult słońca i wody" — dr. Franciszek Walter, prof. U. J. (Kraków). 18.00 Muzyka taneczna. 19.35 Prasowy Dziennik Radjowy. 19.45 „Przegląd rolniczej prasy zagranicznej" (Wilno). 20.00 Koncert symfoniczny ze studja. Wyk.: Ork. Filharm. pod dyr. Emila Młynarskiego i K. Wilkomirski (wiolonc.). 20.55 Feljeton p. t. „Arabeski palestyńskie" — ks. Wacław Kneblewski. 21.10 Dalszy ciąg koncertu. 22.00 „O nowym zawodzie koblecym" — p. Janina Lewandowska, przełożona Miejskiej Szkoły Handlowo-Przemysłowej dla dziewcząt w Inowrocławiu. 22.40 Wiadomości sportowe. 22.50 Muzyka taneczna.

## Żywotność ropuchy

Rozmaite baśnie i podania krążą o ropusze, stworzeniu szpetnem wprawdzie, ale nader pożytecznem, gdyż tępi szkodliwe owady. Mniemany jej jad, o którym tyle rozpisywał się Pliniusz, podając różne leki na ukąszenia ropuchy, jest, podobnie jak u salamandry, wydzieliną skórną, nie sprawiającą żadnych złych skutków. Drugie podanie, które utrzymuje, że ropucha może żyć tysiące lat bez pożywienia, zamknięta wśród kamieni, ma więcej podstawy. Przekonano się, że ropucha zewsząd otoczona gipsem po kilku miesiącach żyła jeszcze, ale to się da wytłumaczyć przez to, że stworzenie pozbawione powietrza, zapadło w sen letargiczny, podobnie jak podczas zimy. Tem łatwiej ropucha może być uwięziona wśród kamieni i żyć, karmiąc się owadami, które się tam dostają.

# O „Halce" Moniuszki

Przed sobotnią premjerą „Halki" w Teatrze Miejskim, od kilku miesięcy opracowywanej przez uczniów klasy operowej Szkoły Muzycznej im. St. Moniuszki, opracowywanej z wielkim nakładem sił i trudu, tak przez uczących, jak i uczących się, pod ogólną dyrekcją E. Dziewulskiego, nie od rzeczy będzie przypomnieć szerszemu ogółowi nieco historji o najpiękniejszej naszej operze i odkurzyć z popiołów przysypanych pochopną ręką niecierpliwych nowatorów niektóre, promieniujące i po dziś dzień, światłe momenty wychowawcze, związane z wystawieniem „Halki„ w dniu 1 stycznia 1858 roku.

O „Halce" swojej już myślał Moniuszko od roku 1843-go, a w r. 1848 również 1 stycznia, wystawił ją, jako jeszcze operę dwuaktową w Wilnie na estradzie koncertowej. Przyjęcie pierwszej „Halki" było bardzo gorące, a sądząc z listów Moniuszki stało się dlań silną podnietą do dalszej twórczej pracy, na przekór zawiści ludzi małostkowych, obudzonej powodzeniem bliźniego. Nie brakowało jednak w Wilnie i przyjaciół, oddanych Moniuszce całą duszą, między którymi jaśnieje imię Bonoldiego, nauczyciela śpiewu, z pochodzenia Włocha, którego nazywa Moniuszko „więcej niż rodzonym bratem". (Później Bonoldi przetłumaczył „Halkę" na język włoski).

Dopiero po dziesięciu latach przyszła wielka chwila w dziejach kultury naszego narodu; opera „Halka" wstąpiła w całej swej okazałości i świetności na deski Teatru Wielkiego w Warszawie, przyjęta przez wszystkich z nieopisanym entuzjazmem.

Z ukazaniem się „Halki" na scenie nastała w dziejach muzyki wokalnej nowa era, bowiem opera ta swoją imponującą budową całości, szerokością poszczególnych numerów, harmonją i instrumentacją stała się w zupełności równorzędną operom zagranicznym. Z radością o tem szeroko rozprawiano, a Sikorski pisał o tem często.

Jednak zachwyt wywołało coś innego, mianowicie, inwencja melodyjna, młodzieńcza, dorodna, pełna życia i fizjognomji swojskiej, pełnej wdzięku. Zachwyt ów wywołały rytmy zdecydowane, jędrne, niestrudzone w oddechu. W „Halce" uderza nieznana dotychczas swoboda inwencji, która nadaje biegowi opery potoczystość prawie nieprzerwaną. Niema w niej miejscajna kontemplacyjne refleksje, a jest rozmach i napięcie wielkiego talentu, tak długo dojrzewającego w niesprzyjających warunkach przyziemnego szarego życia kompozytora.

Jak dalece „Halka" zaważyła na szali w ówczesnym życiu muzycznem w Warszawie i jak przyszła w porę, świadczy o tem niezwykłe jej powodzenie, nie dające się z niczem w dziejach naszej opery porównać. Jest pewnem, że Moniuszko wyczuwał potrzebę duchową narodu usłyszenia swojego pieśniarza o wielkiem sercu, który by za serca rodaków targnął i zakołatał radością. To też Moniuszko podświadomie posłuszny nakazowi temu, pominął niektóre nielogizmy libretta Wolskiego; pilno mu było wyrzucić z siebie wszystkie pomysły muzyczne, bez troski o logiczny bieg akcji, czy też o prawdopodobieństwo sytuacji. Szedł w swej pracy dalej, póki nie powstała nareszcie całość. Zaiste, ten rozmach kompozytora, gdy postanowił „Halką" „odskoczyć" od swoich prac poprzednich i od muzyki swoich najbliższych, musiał być bardzo silny, kiedy do dziś dnia odczuwamy jego energję i poddajemy się tak chętnie każdemu jej drgnieniu.

„Halka" wsiąknęła w całe społeczeństwo nasze przez swój, pierwszorzędnego znaczenia, pierwiastek melodyjny, nawskroś śpiewaczy, który wszystko zdoła pokonać i zatrzeć, jeżeli ma za sobą przemawiającą inwencję. Czyż można sobie wyobrazić popularność „Halki" bez „Gdyby rannem słonkiem", „Szumią jodły", „Jako od wichru", „Gołąbeczka", „O mój sokole", bez poloneza, mazura, tańców góralskich? Z pewnością nie.

Widzimy więc jak wielkie zadanie kulturalne leży w tych rzeczach, idących w szerokie masy, stale i nieprzerwanie urabiające grunt oporny.

Jakżeż wysoko musimy cenić i czcić wielkiego naszego nauczyciela Moniuszkę za jego znojną na twardej niwie pracę i talent wielki tego nestora polskiej opery, który od tylu lat krzywdzony przez los spotkał się wreszcie z szerokiem uznaniem i odetchnął całą piersią. Przecież dał nam bezcenną perłę: „Halka", której nieśmiertelne melodje i po dziś dzień pełne są krasy świeżej, tętniącej życiem gorącem...

*Władysław Henryk Wierzbicki*

# TYDZIEŃ GOSPODARCZY

* * *

*Wysiłki i ofiarność kilku pokoleń, zaparcie się siebie i poświęcenie dla dobra Narodu Synów Ojczyzny, co krwią swoją okupili Jej wolność, przywróciły nam nie podległą, odrodzoną Polskę.*

*Dziś nie potrzebujemy uginać się pod jaremem najeźdźcy, pokolenia obecne nie ponoszą już haraczu na rzecz zaborców. Posiadamy własne Państwo, własną gospodarkę pracujemy u siebie— i dla siebie.*

*Lecz jak poprzednio stanowiło to jedyny cel, do którego były skierowane wszystkie dążenia i cały wysiłek Narodu, tak dziś stajemy wobec nowego zadania, dziś mamy nietylko prawo, lecz i obowiązek stanąć do walki o lepsze jutro, o poprawę bytu, o odbudowę gospodarczą.*

*Po wojnie światowej znaleźliśmy się w trudnem położeniu—jak zresztą wiele państw innych. Zniszczenia wojenne, chaos walutowy, spowodowany zubożeniem jednych państw i nagromadzeniem zapasów złota w innych, nagłe przejście od masowej produkcji materjałów wojennych do niemniejszej i intensywnej produkcji na cele inwestycyjne — oto pierwsze przyczyny kryzysu, który rozszalał się na całym świecie i teraz dopiero gnębi najsilniej i niszczy niejednokrotnie to, co zostało wzniesione pracą dziesiątków lat*

*Co do dalszych przyczyn — to musimy jeszcze wziąć pod uwagę zmiany ustroju wewnętrznego szeregu państw, ewolucję pojęć i konstrukcji socjalnej społeczeństw, a także odosobnienie gospodarcze Rosji Sowieckiej, stanowiącej połowę naszego kontynentu, które pozbawiło Europę Zachodnią poważnego rynku zbytu oraz źródeł taniego surowca i w b. znacznym stopniu przyczyniło się do zburzenia równowagi w układzie sił gospodarczych i finansowych świata.*

*Jeśli idzie o nas, to musieliśmy w dodatku stworzyć dopiero nasz aparat państwowy, zjednoczyć poszczególne dzielnice, zunifikować ustawodawstwo, co jeszcze wymaga znacznego nakładu pracy, skonsolidować całą gospodarkę narodową.*

*W przeciągu kilkunastu lat niepodległości zostało zrobione dużo... Powszechna Wystawa Krajowa najlepiej zadokumentowała wobec zagranicy, że nie tylko nie pozostajemy w tyle — ale w wielu wypadkach wyprzedzamy inne państwa i żywiołowo dążymy naprzód!*

*Dziś, w chwili ciężkiego przesilenia gospodarczego, nie wolno nam opuszczać rąk bezradnie, nie wolno pozostawać w stanie depresji — wszyscy musimy stanąć zwartym szeregiem do walki z kryzysem, do walki o odbudowę gospodarczą.*

*Musimy wykorzystać wszelkie możliwości rozwojowe, nie wolno nam niczego lekceważyć, bo jedynie tą drogą będziemy mogli się podźwignąć z kryzysu, może wcześniej niż inne państwa i utrwalić naszą niepodległość gospodarczą i polityczną.*

*Powinniśmy krok za krokiem dążyć do stopniowego rozwoju naszej gospodarki i podniesienia bogactwa narodowego. Powinniśmy z roku na rok bić rekordy naszego udziału w produkcji światowej oraz ekspresji na zewnątrz — by wytrwałą i systematyczną pracą zająć miejsce w rzędzie państw o wysokiej kulturze, wysokim poziomie gospodarki i wysokiej stopie życiowej.*

*J. W.*

CUKIER KRZEPI

## O uporządkowanie stosunków finansowych naszych gospodarstw rolnych

### Projekt nowej ustawy

Ze względu na spadek cen ziemi w Polsce, zadłużenie rolnicze wydaje się niepomiernie duże, co powoduje z jednej strony trudności gospodarcze poszczególnych warsztatów rolnych, a z drugiej uniemożliwia jakąkolwiek akcję kredytową na rzecz rolnictwa. Jedynem lekarstwem na tę bolączkę jest **kwestja poprawy cen gruntów**.

Żadne sztuczne środki nie mogą wywołać podniesienia bieżącej wartości ziemi, lecz jedynie **wzmożenie obrotu** w ten sposób, **aby popyt nie był mniejszy od podaży** i ażeby dobrowolne tranzakcje mogły ponownie kształtować ceny.

Ustawa z 12.III b. r., która ma przyczynić się do wzmożenia obrotu ziemią **jest niemal niewykonalną,** a to z tego powodu, że wszystkie warsztaty rolne posiadają znaczne zadłużenie hipoteczne.

Ten stan rzeczy wymaga uzupełnienia wymienionej powyżej ustawy i stworzenia takich przepisów, które w pewnych warunkach będą zmuszały wierzycieli hipotecznych do wyrażenia zgody na parcelację oddłużeniową.

Dowiadujemy się, że **projekt takiej ustawy,** która ukazałaby się jako rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej i **regulowałaby segregację obciążeń** na parcelowanych nieruchomościach, **został już opracowany** przez komisję rzeczoznawców.

Według projektu przeprowadzonoby segregację wierzytelności hipotecznych pomiędzy część majątku, która ma pozostać przy właścicielu i część, która ma ulec parcelacji. Wierzyciele hipoteczni będą mieli prawo nabyć proponowaną do parcelacji część wraz z przypadającemi na nią wierzytelnościami za cenę szacunku plus 10 proc.

**Za podstawę szacunku ziemi** będą brane ceny możliwe do osiągnięcia w chwili obecnej **przy równoczesnem uwzględnieniu przeciętnych cen** parcelacyjnych w pięcioleciu 1926—1931 w danej okolicy. O ile wierzyciele nie nabędą sami projektowanej do parcelacji części majątku, wówczas urząd ziemski przystąpi do **przymusowej segregacji wierzytelności hipotecznych** między nieparcelowaną część majątku i działki, które powstaną wskutek zatwierdzonego projektu parcelacji.

Zasadniczo akt segregacji przeprowadzony zostaje **w drodze administracyjnej,** przez okręgowy urząd ziemski.

Osoby, których prawa zostaną naruszone orzeczeniem okręgowej komisji ziemskiej, mają prawo w ciągu 14 dni zwrócić się o ponowne dokonanie segregacji, do sądu, który segregację przeprowadzi w trybie postępowania incydentalnego, względnie niespornego.

Wartość projektowanej ustawy z punktu widzenia interesów rolniczych jest znaczna, zaś **z punktu widzenia interesów wierzycielskich**, praktycznie biorąc, **w niczem ich nie narusza.**

Oczywiście nie dla wszystkich majątków projektowana ustawa przyniesie ulgę.

Nie przyniesie ona ulgi tym gospodarstwom, które są **przeciążone długami w stosunku do swojej rzeczywistej wartości. Ale właśnie o zdrowe warsztaty głównie idzie** i dlatego należy z niecierpliwością oczekiwać zrealizowania projektu rzeczoznawców.

## Scalenie podatku od cukru i cementu

### Zwolnienie przedsiębiorstw handlowych od podatku obrotowego

Opracowany w ub. miesiącu projekt rozporządzenia o scaleniu podatku obrotowego od cukru i cementu został obecnie przesłany do zaopinjowania przez Związek Izb Przemysłowo-Handlowych i prawdopodobnie w krótkim czasie zyska moc obowiązującą.

Wymienione rozporządzenie przewiduje wymiar jednorazowy podatku—bezpośrednio od zakładów wytwórczych, **przedsiębiorstwa handlowe** zaś **będą całkowicie od podatku obrotowego od cementu i cukru zwolnione.**

Scalony podatek wynosi dla cukru 3,65%, dla cementu zaś 2,6% od całkowitego przychodu brutto, osiągniętego za wyprodukowany cukier, wzgl. cement. Do scalonego podatku doliczany jest 10% nadzwyczajny dodatek oraz dodatek na rzecz związków komunalnych— w wysokości ¼ scalonego podatku.

Wymiar podatku obrotowego na dotychczasowych zasadach, jak również obowiązek wpłacania zaliczek przez przedsiębiorstwa handlowe, ustaje całkowicie w/g nowego rozporządzenia z dn. 1 lipca b. r.

## Z przemysłu szklanego

### Spółdzielcza Huta Szkła w Lublinie wprowadza inowacje

Spółdzielcza Huta Szkła na Tatarach zastanowiła chwilowo ruch, ze względu na konieczność przeprowadzenia remontu, jak również znaczne zapasy wytworzonych butelek. Nadzieje pokładane na Wystawie Lewantyńskiej zawiodły, gdyż spirytus na zamówienia tam uzyskane będzie wysłany nie w butelkach, lecz kufach żelaznych.

Wymieniona huta należy do grupy t. zw. hut monopolowych, t. j. produkujących wyłącznie butelki dla monopolu spirytusowego. Pomimo, że ostatnie obniżenie o 10% ceny wyrobów tego monopolu nie zapowiada narazie podniesienia spożycia, Spółdzielcza Huta ma zapewnione zamówienia, a nawet zwiększy produkcję. Dotychczas fabryka posiadała jedną wannę na 7 warsztatów. Obecnie będzie zmontowana druga wanna jeszcze na 5 warsztatów. Jakkolwiek więc utraciło pracę chwilowo przeszło 100 robotników, to po uruchomieniu huty (t. j. za 6 tygodni do 2 mies.), stan zatrudnienia powiększy się do 150 ludzi.

Ujemnym objawem dla pomyślnego prosperowania hut szklanych jest skupywanie przez monopol spirytusowy starych butelek, co zmniejsza ich zapotrzebowanie i powoduje ograniczenie produkcji. Ze względu na koszty zakupu, segregacji i doprowadzenia do należytego stanu starych butelek — nie przynosi to spodziewanych korzyści. Pewną niewielką przytem nadwyżkę pokryłyby z pewnością wpływy z tyt. podatków i opłat skarbowych przy zwiększeniu obrotu hut szklanych, co równocześnie powiększyłoby stan zatrudnienia pracowników umysłowych i fizycznych oraz przyczyniłoby się do poprawy sytuacji w omawianym dziale hutnictwa.

J.W.

## Postulaty przemysłu mleczarskiego

Wobec sytuacji, jaka wytworzyła się w przemyśle mleczarskim na skutek kryzysu rolnego, sfery zaiteresowane wysunęły następujące postulaty;

1. **Skomasowanie** w jedną całość, w jednej instytucji państwowej, różnego rodzaju i w rozmaitych terminach udzielanych dotychczas **kredytów inwestycyjnych;** 2. rozłożenie spłaty skomasowanej sumy kredytów na przynajmniej 20 lat; 3. zastosowanie **cztero procentowej stopy** od całej sumy skomasowanych zobowiązań; 4. ustalenie wysokości i terminów rat w zależności od zdolności płatniczej poszczególnych mleczarń; 5. ujednolicenie i zamiana zapewnień po skomasowaniu kredytu na zabezpieczenia hipoteczne lub na skrypty dłużne z wykluczeniem weksli gwarancyjnych; 6. **umorzenie zaległych odsetek** od zobowiązań; 7. zniesienie ograniczeń czasu pracy; 8. utrzymanie nadal obowiązujących dotąd ulg podatkowych; 9. obniżenie cen artykułów pomocniczych, w szczególności opału; 10. podwyższenie ceł przywozowych na artykuły mleczarskie.

## Kronika gospodarcza

### Liga Narodów o sytuacji gospodarczej

Komitet gospodarczy Ligi Narodów opracował obszerne sprawozdanie, w którem stwierdza, iż w ciągu ostatnich dwóch lat międzynarodowy obrót handlowy zmniejszył się prawie o 100 procent, z 32 miljardów dolarów na 16 miljardów dolarów. Jednocześnie bezrobocie wzrosło w dwójnasób. Obecnie jest na całym świecie 25 miljonów ludzi bez pracy. Ten katastrofalny stan rzeczy pogarsza się znacznie z powodu szeregu ograniczeń walutowych i dewizowych, które nie przynoszą nikomu żadnej korzyści. Komitet gospodarczy wyraża wątpliwość, co do pomyślnego rezultatu projektowanej międzynarodowej konferencji gospodarczej, jeżeli jednocześnie konferencja ta nie rozstrzygnie także sprawy długów. Komitet uważa swe sprawozdanie za przestrogę i apeluje do decydujących czynników rządów, aby przystąpiły do pracy nad zwalczaniem kryzysu gospodarczego.

### Odpowiedzialność za przewóz bocznicami kolejowemi

Dotychczas odpowiedzialność za szkody powstałe na bocznicach, z reguły ponosił właściciel, a kolej tylko w tych razach, gdy zostało udowodnione, że szkoda powstała z jej winy.

Z dniem 1 czerwca weszły w życie nowe przepisy co do zawierania umów na eksploatację prywatnych bocznic kolejowych. Zmieniają one również dotychczasowy stan rzeczy w zakresie odpowiedzialności za wypadki, a to w tym sensie, że za szkody, powstałe podczas przewozu ze stacji, obsługującej bocznicę do punktu zdawczo-odbiorczego odpowiada kolej, chyba że właścicielowi bocznicy zostanie udowodnione, że szkoda powstała z jego winy.

### 17.095.000 bel bawełny zebrano w r. 1931

W tych dniach ogłoszone zostały oficjalne wyniki zbiorów surowca bawełnianego w Ameryce w r. 1931/32. Zbiory te wyrażają się cyfrą 17.095.000 bel bawełny. Przestrzeń uprawna na bieżący sezon wynosi 41.189.000 akrów z czego obsiano 40.693.000 akrów.

## Oznaki poprawy w przemyśle garbarskim

Znaczna zniżka cen skóry surowej, spowodowana brakiem popytu, z drugiej zaś strony utrzymanie prawie bez zmiany poziomu cen wyrobów gotowych — stworzyły pewną rozpiętość cen, wpływającą dodatnio na polepszenie sytuacji w przemyśle garbarskim.

Zasadniczą rolę odgrywa w obecnej chwili wyczerpanie stocków produktów gotowych, co nietylko utrzymuje odpowiednią ich cenę, lecz wogóle postawiło nas wobec konieczności importu, albo uruchomienia produkcji krajowej. Ze względu na odpowiednie barjery celne oraz nastawienie sfer przemysłowo-handlowych w kierunku podtrzymania własnych warsztatów wytwórczych — nastąpiło ostatnio uruchomienie w kraju szeregu garbarni; m. in. w Lublinie rozpoczęła pracę b. garbarnia H. Luchta. Większe ożywienie należy podkreślić w rejonie Radomskim, gdzie niektóre garbarnie otrzymały nawet zamówienia na eksport pracują na 3 zmiany.

Fakt ten jeszcze o niczem nie stanowi, w każdym bądź razie poprawa chociażby niewielka jest objawem dodatnim i nie pozostaje także bez wpływu na inne dziedziny wytwórczości, związane z danym działem produkcji; w omawianym wypadku daje się zauważyć przedewszystkiem zwiększenie obrotów garbarskich. Na zamówienia garbarni lubelskich został sprowadzony ostatnio (taborem żeglugowym na Wiśle T-wa Standard Nobel, S. A.) — transport 30,000 kg. ekstraktu garbarskiego. Zastosowanie środków przewozowych wodnych (z Gdańska do Puław) — ze względu na niewielkie koszta zasługuje na uwagę, gdyż zdrowa kalkulacja jest w dobie obecnej warunkiem niezbędnym utrzymania warsztatów produkcyjnych.

## Poświęcenie sztandaru P.O.W. w Lubartowie

W ubiegłą niedzielę Lubartów obchodził uroczystość poświęcenia sztandaru miejscowego oddziału P.O.W.

Po mszy św. ks. kan. Zawika dokonał aktu poświęcenia sztandaru. Rodzicami chrzestnymi byli p. woj. Świdziński, p. Rossobudzka, p. J. Vetterowa, delegat zarządu głównego P.O.W. inż Budzyński, p. K. Lipska i kur. szkol. p. F. Lewicki.

Następnie odbył się wspólny obiad uczestników tej uroczystości, podczas którego zgotowano gorące owacje p. woj. Świdzińskiemu i dr. Arnsztajnowi. (R)

# Wrogowie akcyzy w potrzasku

## wykrycie tajnej gorzelni

(j) W powiecie hrubieszowskim pito „samogonkę", ponieważ jednak fabrykacja tego szlachetnego trunku wyrządza poważne straty skarbowi państwa, władze wdrożyły dochodzenie.

Wyniki nie dały na siebie długo czekać. W kol. Marysin, posterunkowi p. p. zwrócili baczną uwagę na braci Teodora, Jana i Wasyla Sawczuków. Przeprowadzona rewizja wykryła w mieszkaniu Sawczuków urządzenie kompletnej gorzelni.

Winnych pociągnięto do odpowiedzialności. Alkohol czasem nie szkodzi, fabrykowanie jednak alkoholu na własną rękę zawsze ma przykre skutki.

Sawczukowie zdołali się już o tem przekonać.

# Krwawy spór o miedzę

## przyczyną śmiertelnego wypadku

Ciche nasze wioski bywają widownią częstych dramatów i krwawych porachunków, których podłożem w przeważnej części są spory o grunt. Jedno z takich zajść miało miejsce we wsi Czerwonki—Duże, pow. lubartowskiego. Między dwoma mieszkańcami tej wsi Szczepanem Zakrzewskim i Janem Kamińskim wybuchł spór o miedzę oddzielającą wspólne ich grunta. Stroną zaczepną był Zakrzewski, który od dłuższego już zresztą czasu z zawiścią patrzył na swego sąsiada korzystającego w równej z nim części z miedzy.

Nie mogąc się pozbyć niewygodnego mu sąsiada i zatrzymać miedzy do swego wyłącznego użytku, Zakrzewski postanowił przynajmniej się zemścić.

Podczas gdy Kamiński pracował w polu, przybył tam ze swym 16 letnim synem Eugenjuszem Zakrzewski, obrzucając Kamińskiego stekiem obelg. Następnie obaj z synem rzucili się na Kamińskiego zadając mu kilkanaście ran w głowę szpadlami. Przewieziony do szpitala Szarytek w Lublinie Kamiński w trzy dni później zmarł. Epilog tej sprawy rozegrał się w lubelskim sądzie okręgowym, który skazał Zakrzewskiego na 3 lata więzienia z zamianą na dom poprawy, a syna jego Eugenjusza na 1 rok więzienia. (R)

# TEATR

Dziś o godzinie 8 min. 30 wieczorem

**„Wielka Rewja Mód"**

z udziałem słynnej artystki scen Warszawskich p. Marji Balcerkiewiczówny i p. Well, znanej feljetonistki.

Pozostałe bilety do nabycia w kasie teatru.

# DZIŚ W KINIE...

„ADRJA" ul. Jezuicka 20— „Ulica potępionych dusz".

„APOLLO" ul. Szpitalna 6 — „Dawid Golder".

„CORSO" Pl. Litewski 1 — „Dwa serca biją w walca takt".

„ITALJA" ulica Krak.-Przedm. 48 — „Jackie marynarzem" i „Przyjaciel Indjan".

„PALACE" ul. Szpitalna 11 — „Biała Talu i rewja.

„VENUS" ul. 1 Maja 21 — „Szpiedzy"

# Rozkład jazdy pociągów

### Przychodzą do Lublina:

z Chełma 7,15*); z Dęblina 7,43; z Katowic 18,40; z Kowla 9,31; z Krakowa 6,00; z Kraśnika 7,40; ze Lwowa **2,18****), **4,50**, 5,57, **19,55**; z Łukowa 21,25; z Parczewa 18,05; z Rozwadowa 18,00; Świdnika 10,00***), 20,10***); z Warszawy **1,04**, **1,21**, 2,02**), 6,04, 7,45 (przez Siedlce Łuków), 12,53, **18,11**, 18,40, 22,51; z Zemborzyc 10,45***), 20,45***); ze Zdołbunowa **3,31**, 15,09, 22,58.

### Odchodzą z Lublina:

do Chełma 15,25*); Dęblina 2,26**), 19,33; Katowic 9,41; Kowla 18,50; Krakowa 21,35; Kraśnika 15,30; Lwowa **1,30**, 2,21**), 23.01; Łukowa 6,15; Parczewa 14,15; Rozwadowa 7,55; Swidnika 10,15***), 19,25***); Warszawy **3,37**, **4,59**, 6,07, 9,41, 15,19, **20,04**, 23,10 (przez Łuków Siedlce), 23,23; Zemborzyc 10,10***), 20,00***); Zdołbunowa **1,12**, 6,19, 13,00.

**Objaśnienie:** Cyfry podane tłustym drukiem oznaczają czas przyjścia, względnie odejścia pociągów pośpiesznych; *) kursują tylko w dni robocze, **) kursują w miarę potrzeby za specjalnemi ogłoszeniami, ***) kursują tylko do 28.VIII.32 r.

# Kronika lubelska

### Co zwiedzać w Lublinie

**Bibljoteka publiczna im. H. Łopacińskiego** otwarta codziennie od 11—14 i od 16—19. Z wyjątkiem niedziel i świąt.

**Bibljoteka Uniwersytecka** — ul. Dolna Panny Marji 4. Otwarta od 3—5 popołudniu.

**Brama Krakowska** — zwiedzać można po porozumieniu z Kom. Straży Ogniowej za opłatą 20 groszy codziennie.

**Kościół św. Trójcy na Zamku** (freski z XIV w.) zwiedzać można w niedzielę od 11 w południe.

**Muzeum Lubelskie** otwarte codziennie od godz. 10 do 15. W niedzielę i święta od 10 do 14. Bibljoteka Muzeum otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od 16 do 18. Wstęp do muzeum 50 gr., wycieczki 10 gr. od osoby. Korzystanie z bibljoteki bezpłatne.

**Skarbiec Katedry Lubelskiej** — zwiedzać można codziennie za opłatą 1 zł. od osoby.

### Dyżury aptek

Dzisiaj od 10 wieczorem dyżurują apteki: E. Żółtowskiego róg Ś-to-Duskiej i Prylińskiego Narutowicza 27.

### Zmarli

Ptarzek Władysław l. 18.
Słodyńska Kazimiera l. 40.

### Wkłady oszczędnościowe w P.K.O. w maju br. wzrosły o 5 miljonów 235 tys. 125 złotych

Ostatnie zestawienie budżetowe wykazało po stronie dochodów cyfrę 175,3 milj. złotych, po stronie wydatków 1899, milj. złotych, a więc mamy niedobór w wysokości przeszło 14 miljonów złotych.

### Ofiary

P. Pasztelan złożył za pośrednictwem p. Pfeiffera 10 złotych na bułki dla dzieci Szkoły Specjalnej w Lublinie.

## Ucieczka przed hańbą

### Aby się pozbyć ciężaru zamordowała dziecko

(r) Smutny jest los „panny z dzieckiem". Niezamężna kobieta przechodzi całą Golgotę udręk i nie każda ma dość siły i hartu, by owoc „grzechu i miłości" wychować.

Bywają takie, które nie mogąc przenieść swej hańby posuwają się do straszliwej zbrodni dzieciobójstwa. Wypadków takich kroniki policyjne notują bardzo wiele. Przed kilkoma dniami w ustępie folw. Chyżowice pow. hrubieszowskiego znaleziono noworodka płci żeńskiej.

Dochodzenie policyjne wykazało, że matką noworodka jest Aniela Dzieduk l. 22, panna. Sprawczynię zabójstwa zatrzymano i przekazano władzom sądowym.

### Sprawozdanie kasowe z loterji

Loterja na rzecz niezamożnych uczniów Szkoły Rzemieślniczej im. St. Syroczyńskiego w Lublinie, dała następujące wyniki:

| | | |
|---|---|---|
| Otrzymano drogą zbiórki (oprócz przedmiotów w naturze) | Zł. | 98.60 |
| za bilety loteryjne | „ | 997.50 |
| „ spieniężone pozostałe fanty . . . | „ | 11.70 |
| Razem | Zł. | 1107.80 |

**Wydano:**

| | | |
|---|---|---|
| 1) Opłata Skarbowa | Zł. | 99.90 |
| 2) Dokup. fantów za | „ | 44.45 |
| 3) Drobne wydatki na urządzenie loterji | „ | 54.56 |
| Razem | Zł. | 198.91 |

Czysty zysk wynosi 908 zł. 89 gr., którą to sumę Zarząd Koła otrzymał i przeznaczył:

120.— zł. na obóz harcerski
300.— „ „ kolonje letnie
489.79 „ „ dożywienie niezamożnych uczniów.

### Z działalności Rzeźni Miejskiej.

(R) Statystyka Rzeźni Miejskiej za miesiąc maj wykazuje znaczne zwiększenie eksportu bekonów do Anglji. W porównaniu z kwietniem przyrost ten wynosi 1941 szt. bekonów.

**Ubój na potrzeby mieszkańców Lublina.** W miesiącu maju był następujący: bydło rogate 726 szt., jałowizna—45, trzoda chlewna—1114, cielęta—2480, konie—8, źrebięta—26. (R)

**Lodu sztucznego** wyprodukowała Rzeźnia Miejska w miesiącu ub. 620 kg., t.j. o 584 kg. więcej niż w kwietniu. Tak znaczne zwiększenie produkcji lodu pozostaje w związku z rozporządzeniem Magistratu, mocą którego można używać lodu jedynie wyrabianego w Rzeźni Miejskiej, ze względu na odpowiednie warunki higjeniczne w jakich produkcja ta się odbywa. (R)

### Smaczna kradzież

(R) Kury bywają przedmiotem kradzieży tych złodziei, którym szczególnie nie obce są rozkosze smakoszostwa.

Do tej grupy należał widocznie jakiś jegomość, Kotarskiemu Feliksowi zam. ul. Rejmonta Nr. 5 skradł 9 kur wartości 35 zł.

Naprawdę niezła będzie uczta.

# KRONIKA WOJEWODZKA

### Tablica pamiątkowa w Irenie

Mało osób wie, że w Irenie na gmachu Urzędu Pocztowego mieści się tablica pamiątkowa, z krótkim ale wymownym napisem „W tym domu w 1920 r. zamieszkiwał Józef Piłsudski Naczelnik Państwa".

Z tego domu w Irenie promieniowała wielkość co potrafiła zwyciężyć i odeprzeć dzikie hordy najeźdźców, atakujących całość młodego Państwa polskiego.

## Napad bandycki w centrum miasta

### 3 osoby zabite, 3 ciężko ranne

W tych dniach w Rydze dokonano o iście amerykańskim pokroju zbrodni.

Do mieszkania Lejby Szmukina, właściciela magazynów gotowych ubiorów w Rydze, wtargnęło około godz. 9 wieczorem 4 mężczyzn, którzy związawszy służącą, przystąpili do rabunku, pewni bezkarności i długiej nieobecności gospodarzy.

Tymczasem żona i 2 córki Szmukina, nie podejrzewając nic złego, weszły do mieszkania i zginęły od bezładnych strzałów bandytów.

Huk wystrzałów i krzyki rannych zaalarmowały sąsiadów. Bandyci rzucili się do ucieczki, nie przestając strzelać, wskutek czego ranili b. ciężko 3 lokatorów.

Zbrodnia wywołała tak wielkie zamieszanie, iż opryszki umknęli w niewiadomym kierunku.

## Nasze konto P.K.O. Nr. 140.606

### Amator biżuterji.

(j) Narzeczeni miewają czasem poważne kłopoty. Serdeczne. Skąd dla „damy" wziąć zaręczynowy pierścionek? Złoto piechotą nie chodzi, a tombakiem „dama" gardzi. Amanci kombinują jak mogą, a że „miłość strachu nie zna i jest śmiała", więc każdy sposób na zdobycie symbolu miłości jest dobrym.

Jakiś śmiały amator skradł Romanowi Marcińczakowi (ul. Misjonarska 4) pierścionek wartości 30 złotych.

„Damę" ucieszył.

Ale co z kolei zrobi p. Roman, kiedy na niego czas przyjdzie?

### Wytworny złodziej

(R) W okresie wiosennym kiedy na ulicach miasta odbywa się wielka rewja mody, oczywiście każdy człowiek chciałby wyglądać elegancko i wytwornie. Z takiego założenia wyszedł widocznie jakiś złodziejaszek, który Stanisławowi Kępie, buchnął 5 sztuk kołnierzyków i sandały damskie wartości 15 zł. Ciekawe jak p. Stanisław zaprezentuje się obecnie na ulicy, bez kołnierzyka to jakoś nie wypada. Lato jednak, wiele rzeczy wybacza, więc może i to zmartwienie przeminie.

### Amator gołębi

(R) Gołębie dla fachowców, ludzi którzy umieją całemi godzinami wysiadywać z czerwoną chorągwią na dachach domów zapatrzeni w podniebne loty swych ulubieńców posiadają nieocenioną wartość. Wielką krzywdę wyrządził ktoś Rychterowi Moszkowi, któremu skradzioną 13 szt. gołębi wartości 60 zł.

### Wystawa Szkolna w Hrubieszowie

Oddział Powiatowy Związku Nauczycielstwa Polskiego organizuje w dniach 12, 13, 14, i 15 b. m. wystawę prac szkół powszechnych powiatu hrubieszowskiego. Wystawa obejmuje całokształt pracy w szkole powszechnej i zapozna społeczeństwo z metodami i wynikami pracy nauczycielstwa i dzieci.

### Dwie osoby zabite od pioruna

(ster). Burza szalejąca dn. 4 b. m. nad Krasnobrodem i Jacunią była przyczyną tragicznego wypadku.

Troje osób zaskoczonych burzą w polu, schroniło się pod wysokie drzewo. W pewnym momencie w drzewo padł piorun. Dwie osoby a mianowicie niejaki Pakuła i Sołoduchowa zostały zabite na miejscu.

Oprócz tego piorun ogłuszył młodego pastuszka.

### Grad wielkości orzechów włoskich w Biłgorajskiem

(ak). Dnia 6 b. m. nawiedził powiat biłgorajski grad wielkości dużego orzecha włoskiego. Plony zniszczone zostały doszczętnie. W miasteczku Józefowie większa część szyb wybita.

### Pożar

(r) W miesiącach letnich łatwość wzniecenia pożarów jest ogromna. Niekiedy jednak przyczyną ich bywa również opieszałość gospodarzy domów, żałujących pieniędzy na remont starych kominów, często łatami nie reperowanych. Podobną przyczynę miał pożar, który wybuchł w kol. Mierzwice Stare, pow. Siedlecki, w zabudowaniach Jędrzejuka Mikołaja, który wyrządził straty na 3.290 zł.

### Kradzież „srebra"

(j) Bogactwo ma swoje złe i dobre strony. Najgorszą stroną bogactwa jest tą że można być okradzionym.

Laura Krüifer zamieszkała we wsi Podlesie, pow. zamojski, usłyszała w nocy 2.VI. hałas który obudził ją ze snu. Byli to jacyś nieznani złoczyńcy, którzy dostawszy się do mieszkania za pomocą otwarcia okna łomem, okradli ją z biżuterji i naczyń stołowych i z powrotem pouciekali oknem.

Okradziona oblicza straty ponad 1000 zł.

NAJNOWSZE NUTY Poleca:
Księgarnia Zdz. Budziszewskiego dawniej: Gebethner i Wolff
w gmachu Hot. Europejskiego

## KTO

### z PT. Właścicieli sklepów chciałby przyjmować prenumeratę na „Dziennik Lub." ?

Agentury nasze będą miały poważne korzyści. — Łaskawe zgłoszenia do Administracji: ulica Powiatowa Nr. 3. telefon Nr. 6-33, — osobiście lub telefonicznie.

# SPORT

### Regaty kajakowe

(R) W związku z zapowiadanemi przez nas na dzień 11 b. m. regatami kajaków, został już ostatecznie opracowany następujący program: bieg jedynek, od mostu przy ul. Piłsudskiego w górę rzeki do pierwszego młyna i zpowrotem, dla dwujek od tegoż mostu do młyna Krauzego i zpowrotem.

Cztery pierwsze dwójki i jedynki zostaną dopuszczone do zawodów o sprawność na przestrzeni 100 m.

Zgłoszenia do zawodów przyjmują: prof. Piechota (seminarjum męskie) oraz członkowie korporacji „Korabja" (Uniwersytet) tel. 11-29 między godziną 13 a 14-tą.

### Notatnik

(j) W niedzielę tj. 12 b. m. o mistrzostwo Ligi grają kluby; w Warszawie Polonja — Garbarnia, w Krakowie Wisła — Cracovia; we Lwowie Pogoń — Warta, w Łodzi Ł. K. S.—Legja, w Królewskiej Hucie Ruch — Czarni.

—

(j) Dnia 10 lipca odbędzie się w Warszawie międzynarodowy mecz Szwecja — Polska Sędziować będzie dr. Bauwens z Berlina.

—

(j) Nowy rekord polski w trójskoku ustanowił Luckhauz osiągając na zawodach w Białymstoku 14.24 cm.

—

(j) W sobotę na Stadjonie D. O.K. w Warszawie odbędzie się spotkanie bokserskie Ran—Volkmar.

## KĄCIK LOTNICZY

### Treningi polskich lotników przed meetingiem lotniczym w Warszawie

Znakomici piloci polscy płk. Kossowski i kpt. Orliński, zaliczani w opinji sportowej świata do najlepszych pilotów akrobacyjnych, od kilku dni odbywają na lotnisku warszawskiem codzienne treningi, osiągając wspaniałe wyniki.

Jak wiemy w zawodach lotniczych w Warszawie weźmie udział przeszło 30 najlepszych pilotów zagranicznych. Najwięcej aparatów (11) zgłosiła Czechosłowacja.

## Przysięga na warkocze

W średnich wiekach istniał w Niemczech zwyczaj, że kobiety powołane przed sąd dla przysięgi, musiały ją składać na swój warkocz. Jeszcze w r. 1403 taką przysięgę składała hrabina Verona von Zollern. Po sprawdzeniu, że niema przyprawnych włosów, musiała owinąć lewą rękę swoim pięknym warkoczem i złożyć ją na piersi; prawą zaś trzymała na lasce sędziego, który odbierał od niej przysięgę W Austrji istniał także ten zwyczaj, ale kobiety były obowiązane przysięgać na dwa warkocze, — nie na jeden, — tak brzmi postanowienie wiedeńskiej rady miejskiej z r. 1351. Różnica ta pochodziła z odmiennego sposobu noszenia włosów, kiedy bowiem szwabskie niewiasty w średnich wiekach splatały włosy w jeden warkocz, austrjackie szlachcianki nosiły zawsze dwa warkocze.

## Z notatnika radioamatora

### Odbiór radjostacyj zagranicznych w Polsce

Międzynarodowa Unja Radjofoniczna, przesyła swym członkom co miesiąc sprawozdania, dające pełny obraz rozwoju radjofonji. Jedną z najważniejszych jest komisja techniczna Unji, czuwająca nad ścisłym przestrzeganiem warunków pracy każdej stacji.

Komisja techniczna rozporządza doskonale wyposażonem laboratorjum, mieszczącem się w Brukseli. Kilka dokładnych odbiorników, kontrolujących, pozwala na ścisłe określenie długości fali każdej stacji.

Kongres Waszyngtoński nie docenił możliwości rozwoju radjofonji, przyznając szczupły zakres fal, który po podziale w Pradze ledwo wystarczył dla zapewnienia znośnego odbioru. Tymczasem ilość stacyj wzrosła o 45 proc., moc przeciętna kilkakrotnie, a zakres fal pozostał ten sam.

Posłuchajmy kiedy radja wieczorem, gdy nie przeszkadzają wyładowania atmosferyczne, a przekonamy się, jak ograniczone są możliwości dobrego odbioru, nawet przy dość selektywnych odbiornikach.

Między Radio-Paris, nową, potężną stacją francuską, a Königswusterhausen usadowiła się sowiecka radjostacja telefoniczna, powodując przykry gwizd występujący szczególnie przy odbiorze Königswusterhausen.

Dalej pojawił się Luxemburg — nowa stacja, która „kłóci się" w eterze z probującym swych sił Wiedniem na fali 1260 m.

Rzym poszukiwany przez wszystkich „lampowiczów", lubujących się w dobrej muzyce i operze włoskiej, świetnie odtworzonej przez tę wyjątkową stację, ulega przykrym zgrzytom, spowodowanym nietrzymającą się wyznaczonej fali stację Dorpat. Berlinowi przeszkadza niedwuznacznie, „przyjaciel z Locarno", Dublin.

Katowice, Bukareszt, Frankfurt, Tuluza, Lwów, są szczęśliwie słyszane prawie bez przeszkód.

Strassburg, Brno, Bruxela 2, Poznań, Medjolan, Göteberg, Bratislava, Heilsberg dochodzą do nas prawie bez przeszkód. Poniżej Gliwice słyszane są jeszcze dobrze Triest, Norymberga i Łódź.

Po takiej „gwiżdżącej" wędrówce powracamy zawsze z uczuciem ulgi i zadowolenia do odbioru stacyj polskich, zapewniających, obok pięknego tonu ciekawy i bardziej zrozumiały program.

## Koncert z przed 3.000 lat

W Kopenhadze urządzono koncert na instrumentach muzycznych przedhistorycznych, na tak zwanych lurach liczących 3.000 lat. Koncert ten słyszany przez radjo w całej Europie nie wzbudził zachwytu.

## UŚMIECHNIJ SIĘ

### Konjunktura.

— Mój interes prosperuje znakomicie.

— No, no, w tych czasach?

— Założyłem instytut poprawy dla mężów, w którym muszą przebywać przez cztery tygodnie bez żon.

— I co?..

— Żaden z nich nie chce wracać do domu.

### Kto komu.

Aktor K. spotkał na ulicy protektora sztuki i prosi go o małą pożyczkę — 200 złotych.

— Drogi przyjacielu, mam przy sobie 200 złotych, proszę oto 100 złotych.

— K. dziękuje, odchodzi, wtem zawraca, dogania protektora i pyta:

— Pardon, ale nie orjentuję się teraz, kto komu winien 100 złotych, pan mnie, czy ja panu?

### Zrozumiała hojność

— Mężusiu, daj mi sto franków, idę do salonu piękności...

— Proszę cię, masz tutaj dwieście franków.

## Czekoladowa waluta

Pomysłowy dyrektor jednego z mniejszych teatrów londyńskich, w celu uniknięcia płacenia wysokiego podatku od biletów, wprowadził zwyczaj, że klijenci jego nabywają na miejscu w bufecie teatralnym tabliczki czekolady, za które następnie dostają odpowiednią kartkę z wyznaczeniem miejsca na widowni. Krzesło na parterze kosztuje osiem tabliczek, a loża czterdzieści.

## „Koszta utrzymania" sztokfisza

Potrzeba najmniej miljon ton śledzi, ażeby sztokfisze na wybrzeżach Norwegji miały dostateczne śniadanie; na obiad i wieczerzę spożywają znacznie więcej. Mając te dane, można obliczyć ile kosztuje dzienne pożywienie jednego sztokfisza.

## Dlaczego oczy kota błyszczą w ciemności?

Przyczyną tego zjawiska jest to, że dno oka kotów i innych zwierząt wyściela błona o metalicznym połysku. Błona ta powoduje zielono - niebieski blask, bijący z oczu tych zwierząt w ciemności. Rola tej metalicznej warstwy polega na tem, że wzmacnia ona działanie promieni zielono-niebieskich na siatkówkę oka; dzięki tej warstwie promienie te padają na siatkówkę nietylko wprost od przedmiotów, ale również od tyłu oka po odbiciu od owej błony.

Wrażliwość oka kota na światło zielone i niebieskie jest dwa razy mniejsza, niż na żółte i czerwone światło.


**Komunalna Kasa Oszczędności**

płaci na wkładach i lokatach 6% —10% zależnie od wypowiedzenia. Na książeczkach złotych w złocie z 6 miesięcznem wypowiedzeniem 6% z rocznem wypowiedzeniem 7%. % % liczy się już następnego dnia po wpłacie.

**KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI pod zastaw swych książeczek udziela kredytu.**

**Tajemnica lokat i wkładów ustawowo zastrzeżona.**

Nawet w wypadkach egzekucji sądowej wypłata należności z książeczki oszczędnościowej Komunalnej Kasy Oszczędności może nastąpić tylko za jej przedstawieniem (§ 41 statutu Kasy).

Gwarancja wkładów oparta jest nie tylko na własnych kapitałach Komunalnej Kasy Oszczędności, lecz również zabezpieczona aktywami hipotecznemi w złotych w złocie i całym majątkiem i dochodami Związku Poręczającego.


## Warjaci nie płaczą

Jedną z najwięcej zadziwiających cech obłąkania jest brak łez. Furjaci, melancholicy, manjacy nigdy nie płaczą, a jeżeli zdarzy się, że jaki warjat w szpitalu zaleje się łzami, to dowód, że zaczyna przychodzić do zdrowia. Jedynie ludzie, znajdujący się w posiadaniu wszystkich władz umysłowych mogą płakać i w łzach znaleźć ulgę dla swojej boleści; warjat będzie opowiadał o największych cierpieniach, będzie się skarżył na okrutne katusze, a mimo to oczy jego będą suche.

## Rondel z papieru

Napozór wydaje się nieprawdopodobieństwem, żeby można wodę zagotować w arkuszu papieru, a jednakże to rzecz bardzo łatwa. Bierze się arkusz zwyczajnego, listowego papieru i daje mu się kształt łódki; brzegi muszą być starannie zawinięte i w kilkoro złożone, żeby woda się nie wylała. Napełniwszy papier zimną wodą, trzyma go się nad płomieniem; w kilka minut woda zawrze. Zewnętrzna strona papieru będzie czarna od dymu, ale się nie zapali.


# KSIĄŻKI BEZPŁATNIE!

## Każdy może w sposób b. łatwy powiększyć swoją bibljotekę

Administracja „Dziennika Lubelskiego" niezależnie od dodatków książkowych, które otrzymuje każdy prenumerator, daje jedną książkę za zjednanie każdego nowego prenumeratora, który opłaci przynajmniej za miesiąc prenumeratę „Dziennika Lubelskiego".

**KUPON NA KSIĄŻKĘ**

Nazwisko i imię nowego prenumeratora: .....

.....

Adres: .....

wpłaca prenumeratę „Dziennika Lubelskiego" za miesiąc ..... na konto PKO 140.606 (w administracji). — Zjednał prenumeratora:

Nazwisko i adres: .....

.....

Data: .....

DUŻY OBRÓT TO DUŻE ZYSKI
DUŻY OBRÓT OSIĄGA SIĘ REKLAMĄ

**Ogłaszajcie się w Dzienniku Lubelskim**

# Drobne ogłoszenia

### Zaofiarowane prace

**Potrzebni** we wszystkich miejscowościach województwa przedstawiciele wydawnictwa. Szczegółowe informacje wysyłamy po przysłaniu oferty z krótkiem curriculum vitae. Zgłoszenia do Administracji „Dziennika Lubelskiego" dla W. K

**Zdolnych** akwizytorów do łatwej pracy, dającej każdego dnia kilka złotych zarobku poszukujemy. Wiadomość w Adm. „Dziennika Lubelskiego", Powiatowa 3.

**We wszystkich** miejscowościach województwa potrzebni sprzedawcy masowego artykułu. Łatwy i duży zarobek. Oferty pod „Prowizja" w Administracji „Dziennika Lubelskiego" Powiatowa 3, Lublin.

**Zarobisz** ogłaszając się w Dzienniku Lubelskim.

### Kupno i Sprzedaż

**Roweru części**, płyty patefonowe tanio sprzedam. Ewangielicka 2 m. 5.

**Kupię** 10 krzeseł, szafę biurową i biurko okazyjnie. Staszica 10 m. 11.

**Komplet** czasopisma etnograficznego „Lud" kupię, dobrze zapłacę. Oferty „Etnograf" w Administracji „Dziennika Lubelsk.", Powiatowa 3.

**Łódź** żaglowa do sprzedania. Wiadomość u stolarza, Radziwiłłowska 3.

**Komplety** meblowe artystycznie wykonane poleca Pracownia Koszykarska przy Szkole Specjalnej w Lublinie, Niecała 6.

**Ostatnie** egzemplarze „Nowości Lubelskich" (humor), sprzedaje księg. Zdz. Budziszewskiego, dawniej Gebethner i Wolf.

### Poszukiwania pracy

**Dla** poszukujących pracy w dziale drobnych ogłoszeń liczymy po 10 gr. za słowo. Administracja.

### Lokale

**Piękny** słoneczny pokój. Niecała 9 m. 3.

**Pokoje** jednoosobowe, wszelkie wygody, od 40 złotych. Narutowicza 71-17.

**Poszukuję** taniej suteryny w okolicy ul Kościuszki na ranne godziny. Wiadomość w Administracji.

### Różne

**Wszyscy** czytają drobne ogłoszenia Dziennika Lubelskiego.

**Kotka rasowego** oddam w dobre ręce. Wiadomość: Niecała 19.

**Dowód Nr. 1212.** Pod tym szyfrem napisać. Poste Restante. Warszawa.

**Dwór ziemiański** przyjmie na lato letników (inteligencję, chrześcijan). Odległość od Lublina 2 godz. jazdy. Miejscowość górzysta, sucha, ślicznie położona. Wszystkie pokoje słoneczne. Kuchnia wykwintna Poczta, telefon, rzeka na miejscu. Śliczny stary park. Wiadomości udziela: poczta, telefon, majątek Wierzchowiska Janowskie.

**Mereżki** i haft ręczny. Tanio i solidnie tylko Niecała 19 m. 3.

**Wytworna** Pani używa wody kolońskiej Primavera z firmy J. Magierski w Lublinie.



CENY OGŁOSZEŃ: Miarą jest wiersz w wysokości 1 mm przez 1 szpaltę. — Układ 5-cio szpaltowy. — Cena za taki wiersz przed tekstem 60 gr., w tekście 50 gr. za tekstem 40 gr. — Drobne 15 gr. za wyraz. — Za tekst ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Redaktor i Wydawca: w imieniu Sp. Wyd. „Prasa Regjonalna" IGNACY PŁAŻEWSKI.

Druk Zakł. Graf. J. Pietrzykowskiego w Lublinie